

Rozmowy wiedeńskie

Pod tym tytułem Prof. F. Alessandrini omawia w "Osservatore della Domenica" wyniki rozmów wiedeńskich Kennedy i Chruszczowa.

Autor stwierdza przede wszystkim, że prasa komunistyczna w całym świecie uderzyła w ton wybitnie optymistyczny, podczas gdy po stronie przeciwnej tego optymizmu nie widać: tu i ówdzie są nieśmiałe próby zarejestrowania poprawy atmosfery.

Ale jak zawsze w tych wypadkach dopiero fakty wykażą w najbliższych tygodniach kto miał rację. Prezydent Kennedy miał odbyć i odbył tylko zwykły tour d'horizon. Z poruszonych spraw tylko co do Laosu zarysowała się zbieżność zdań: nie mniej nie należy zapominać, że każda ze stron używała innego języka, w którym te same wyrażenia mają odmienne znaczenie w świecie zachodnim i świecie komunistycznym. To też właściwie jedynym rezultatem konkretnym rozmów jest może to polepszenie psychologiczne stosunków między Waszyngtonem a Moskwą, które zaczyna się określać jako "duch Wiednia". Kiedyś mówiono o "duchu Genewy". Nie zapominajmy tylko, że w Genewie dojrzał kompromis w sprawie Wietnamu; we Wiedniu nie dojrzała, jak dotąd, żadna konkretna solucja.

Właściwie więc we Wiedniu Sowiety zagrały znów swoją ulubioną kartę "odprężenia" dzięki "spotkaniu na szczycie".

Jakiż jest cel "odprężenia" w pojęciu sowieckim? "Odprężenie" sowieckie ma, to jasne, wzmocnić wewnętrzną dialektykę między poszczególnymi narodami, między neutralnymi i zachodem, między partiami politycznymi w poszczególnych krajach. "Odprężenie" w tym pojęciu - a fakty przyznawały, jak dotąd, rację Moskwie - ma przyspieszyć w obrębie świata kapitalistycznego dojrzewanie tych sporów wewnętrznych, które miałyby go wydrażyć w aż do zupełnego wyczerpania. To wydaje się możliwe - kończy Prof. Alessandrini - tylko dlatego, że po czterdziestu latach wolny świat uparcie nie chce widzieć żelaznej logiki ideologii komunistycznej, podczas gdy poczucie wspólności spuścizny ideowej Zachodu staje się coraz bardziej skąpe i płynne.

Prace nad przygotowaniem Soboru powszechnego

W czasie od 12 do 22 czerwca zbiera się Centralna Papieska Komisja dla przygotowania II Watykańskiego Soboru powszechnego. W Komisji tej zasiada m. i. ks. Kardynał Prymas Polski, Stefan Wyszyński. Wbrew pierwotnym informacjom, które zapowiadały przyjazd Ks. Prymasa na obrady Komisji Centralnej do Rzymu, nic na razie nie wskazuje na to, że przyjazd ten ma rzeczywiście nastąpić.

Nabożeństwo za duszę ś.p. Prof. W. Folkierskiego

Staraniem Ambasady R.P. przy Stolicy Apostolskiej i Polskiego Instytutu Historycznego odbyło się w dniu 10 b.m. w Rzymie nabożeństwo żałobne za ś.p. Prof. Władysława Folkierskiego zmarłego ostatnio w Londynie.

Mszę św. za duszę wybitnego uczonego i b. Ministra Rzeczypospolitej odprawił w kościele polskim św. Stanisława Ks. Prałat Walerian Meysztowicz. Obecni byli Ambasador Papée, Ks. Arcybiskup Józef Gawlina oraz szereg osób z kolonii polskiej związanych naukowo z działalnością ś.p. Profesora. Prof. Folkierski znany był publiczności rzymskiej ze swoich odczytów z dziedziny historii literatury polskiej i francuskiej, przyjmowanych zawsze z najwyższym zainteresowaniem i uznaniem.